

*Księgarnia M. Leitgebra, Poznań Hôtel du Nord. Przegląd bibliograficzny piśmiennictwa polskiego. Miesiąc styczzeń 1867, w 8-ce str. 4.*

Pod tą nazwą wyszedł pierwszy numer pisma bibliograficznego wydawanego w Poznaniu przez *Mieczysława Leitgebra*. Prenumerata roczna wynosi 10 srebrnych groszy. Wyszło już więcej numerów, ale trzy doszły nas dotąd. Staraćby się winien wydawca, o szybsze stosunki. Dwukartkowy numer obejmuje abecadłowe wymienienie, lub treściwe ocenienie około trzydziestu dzieł z roku bieżącego, między którymi: *Czajkowskiego Anna*, wyd. 3cie, *Dupanloup* Mowa o nauce, *Gumplowicza Ludwika* Ośm listów z Wiednia, *Kraszewskiego* Pamiętnik anegdotyczny z czasów Stanisława Augusta, *Mickiewicza* Konrad Wallenrod wydanie 5te, *Roczniki* towarz. histor. literackiego obejmujące listy Mniszchówniej, Młodość i wychowanie Stan. Augusta. Spis zmarłych od roku 1861 i inne ciekawe artykuły. *Szczepańskiego Alfreda* Cechy i Stowarzyszenia, *Wartenberga* O teorii Darwina, czasopisma: *Piast*, *Gazeta Toruńska* i t. d.

Zeszyt ten bibliograficzny bardzo jest ubogi w porównaniu z tem, co obejmowała wydawana do końca 1865 roku, miesięcznie Bibliografia Polska nakładem Brockhauza; ubogim jest dlatego, że wydawca nie dołożył starania, aby zebrać materiały w różnych źródłach napotykanę, a mianowicie co do dzieł w obcych językach dotyczących rzeczy polskich lub przez Polaków pisanych, czego pomijać nie należy. Byłoby dobrze, aby wydawca odrzucając wszelkie uwagi ogólnikowe i bezpożyteczne nad dziełami, podawał tytuły dzieł w całej obszerności. Również co do pism czasowych polskich aby podawał w treści ważniejsze rozprawy w nich zawarte, mianowicie: osnowy historyczno - naukowe, a to w sposób, jak u nas w kraju bywa podawana treść czasopismów miejscowych warszawskich. (*Gazety Toruńskiej, Piasta, Dziennika Literackiego* i t. p).

Tym sposobem będzie mógł bibliografią swoją zżywniejszą uczynić i bardziej zainteresować tych, którzy materiału bibliograficznego poszukują.

Jakkolwiek szczupły i niedostateczny jest numer pierwszy, należałoby, aby księgarnie i antykwarnie szły w pomoc temu przedsięwzięciu, że wstydem bowiem wyznać się godzi, że nie mamy dotąd stale wychodzącego bibliograficznego skazownika, a każda próba w tym kierunku, urywa się dla braku przedpłat.

ców. Inaczéj widzimy, rzecz się ma w Czechach: tam wychodzi stale wydawany przez *Franciszka Augusta Urbanka* rocznik bibliograficzny pod tytułem: *Seznam vszech roku...* w Rakousku wydanych, knéh a czasopisuw w jazicich: czesko-słoweńskem, polskem, rusinskem a srbskem.

Wiele ztąd ciekawego a starannie podanego zaczerpnąć możemy. Bibliografią dzieł polskich w Galicyi i rusińskich, podaje *Władysław Gubrenowicz* ze Lwowa dość starannie, któremu również czynię zarzut, nie podania treści z czasopismów, to jest: ważniejszych naukowych i historycznych rozpraw rozsianych po pismach politycznych i literackich.

Notujemy tutaj przy téj sposobności, iż obliczając na ogół liczbę ksiąg słowiańskich wydanych w Austrii, 1864 r. znaleźliśmy po czesku i morawsku dzieł około 660, po polsku 70, po kroatku, serbsku i słoweńsku około 100, po rusińsku dzieł 16. W r. 1865 wyszło dzieł po czesku blisko 900, z tych ośm czasopismów w Ameryce północnej, po polsku 170 dzieł w Galicyi, po kroatku, serbsku i słoweńsku dzieł przeszło 170, a po rusińsku 32. Razem Austria w r. 1865, dostarczyła słowiańskich dzieł około 1300. Rocznik za rok 1866, jeszcze rąk naszych nie doszedł. *K. E.*

*Wydanie zbiorowe wszystkich pism Leopolda Ranke'go. Historia niemiecka w epoce reformacyi przez Leopolda Ranke'go. Wyd. 4te. Ogólnego zbioru dzieł Ranke'go. T. I. Lipsk. 1867. Nakładem Duncker'a i Humblot'a. str. X, 350. (Deutsche Geschichte im Zeitalter der Reformation).*

W miesiącu lutym r. b. obchodził Leopold Ranke, professor przy uniwersytecie berlińskim i historyograf pruski 50-letnią rocznicę swojej doktoryzacyi. Król pruski udzielił zasłużonemu profesorowi dyplom szlacheetwa; liczni jego uczniowie, rozproszeni po całej Europie, ofiarowali mu przy téj sposobności treściwy adres; studenci uniwersytetu wiedeńskiego złożyli mu hołd bardzo charakterystyczny, bo w liście swoim położyli nacisk na naukę historyi, jako na jedną z tych dyscyplin, które nosząc piętno uniwersalności nie pozwalają się zaprządz w pęta żadnej fakcyi, żadnej intrygi; ale pracują wytrwale na drodze postępu i cywilizacyi wszystkich narodów, urzeczywistniając ideę coraz energiczniejszego postępu ludzkości. Obok tych manifestacyi świata uczonego podjęli nakładcy dzieł Ranke'go, pp. *Duncker*